

POSTANOWIENIE Z DNIA 4 STYCZNIA 2011 R.

III KK 181/10

1. Przestępstwo oszustwa określone w art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Charakterystyczny dla strony podmiotowej tego przestępstwa zamiar bezpośredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu.

2. Przypisanie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. wiąże się z wykazaniem, że sprawca obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym wprowadzenie w błąd innej osoby oraz to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

3. Do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. nie dochodzi wówczas, gdy sąd odwoławczy odnosi się do zarzutów apelacyjnych na wystarczającym poziomie szczegółowości, jednak w swej argumentacji przedstawia błędny pogląd prawny w zakresie interpretacji przepisów prawa karnego materialnego lub procesowego. W takim wypadku kasacja, która przecież zawsze sporządzana jest przez podmioty kwalifikowane powinna podnosić zarzuty naruszenia tych przepisów materialnych lub procesowych, które zostały przez sąd odwoławczy błędnie zinterpretowane, o ile naruszenia te mają charakter rażący.

*Przewodniczący: sędzia SN P. Hofmański.*

*Sędziowie: SN J. Dołży, SA (del. do SN) A. Ryński (sprawozdawca).*

*Prokurator Prokuratury Generalnej: Z. Siejbik.*

Sąd Najwyższy w sprawie Henryka Ż., skazanego z art. 286 § 1 k.k. i innych, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 4 stycznia 2011 r., kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 2 października 2008 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 4 lutego 2008 r.,

postanowił oddalić kasację (...).

### Z u z a s a d n i e n i a :

Henryk Ż. został oskarżony o to, że:

I. w okresie od dnia 14 maja 2004 r. do 20 października 2004 r. w G., będąc Prezesem Zarządu Zakładów Mięśnych, pełniąc zarazem funkcję jednoosobowego zarządu spółki, wiedząc, że spółka jest niewypłacalna, tj. nie wywiązuje się ze swoich wymagalnych zobowiązań, tzn. zachodzą podstawy zgłoszenia wniosku o upadłość spółki zgodnie z art. 11 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, nie zgłosił wniosku o upadłość spółki, pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, tj. o czyn z art. 586 k.s.h.;

II. w okresie od dnia 19 maja 2004 r. do dnia 15 lipca 2004 r. w G., będąc Prezesem jednoosobowego Zarządu Zakładów Mięśnych, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, mając świadomość niewypłacalności spółki, zaciągał nowe zobowiązania dokonując zakupów żywca wieprzowego, wprowadzając w błąd dostawców co do możliwości płatniczych spółki, nie regulując zobowiązań z tytułu zakupu żywca, czym doprowadził Janusza M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 1317,60 zł działając na szkodę w/wym. osoby, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.;

III. w okresie od dnia 1 czerwca 2004 r. do dnia 7 października 2004 r. w G., będąc Prezesem jednoosobowego Zarządu Zakładów Mięsnych, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, mając świadomość niewypłacalności spółki, zaciągał nowe zobowiązania dokonując zakupów żywca wieprzowego, wprowadzając w błąd dostawców co do możliwości płatniczych spółki, nie regulując zobowiązań z tytułu zakupu żywca, czym doprowadził Piotra W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wys. 84 919, 69 zł działając na szkodę w/wym. osoby, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

IV. w okresie od dnia 29 czerwca 2004 r. do dnia 25 października 2004 r. w G., będąc Prezesem jednoosobowego Zarządu Zakładów Mięsnych, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, mając świadomość niewypłacalności spółki, zaciągał nowe zobowiązania dokonując zakupów żywca wieprzowego, wprowadzając w błąd dostawców co do możliwości płatniczych spółki, nie regulując zobowiązań z tytułu zakupu żywca, czym doprowadził Jana K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wys. 78 442, 87 zł, działając na szkodę w/wym. osoby, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. (...)

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 4 lutego 2008 r., oskarżonego Henryka Ź. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I. aktu oskarżenia, to jest występku z art. 586 k.s.h. i za to, na tej podstawie wymierzył mu karę 50 stawek dziennych grzywny, po 40 zł każda.

Oskarżonego Henryka Ź. uznał za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w punkcie II - XI aktu oskarżenia, to jest występków z art. 286 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 50 stawek dziennych grzywny, po 40 zł każda. Nadto uznał go za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XII aktu oskarżenia, to jest występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i

za to, na podstawie art. 294 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 50 stawek dziennych grzywny po 40 zł każda.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. i art. 91 § 2 k.k. w miejsce orzeczonych wobec oskarżonego Henryka Ź. kar jednostkowych pozbawienia wolności i grzywny wymierzył mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny przyjmując, że jedna stawka wynosi 40 zł, zaś na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego Henryka Ź. kary łącznej pozbawienia wolności zawiesił warunkowo na okres 4 lat próby, a także orzekł o kosztach procesu, zasadzając od Henryka Ź. opłaty oraz obciążając go częścią wydatków w sprawie.

Wyrok ten zaskarżyli w całości obrońca oskarżonego oraz oskarżony osobistą apelacją, a także – na niekorzyść oskarżonego – oskarżyciel posiłkowy Jan K. (...)

Wyrokiem z dnia 2 października 2008 r. Sąd Okręgowy w T., po rozpoznaniu wskazanych wyżej apelacji, zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że w związku ze skazaniem oskarżonego Henryka Ź. za czyn opisany w pkt. IV aktu oskarżenia na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody, przez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego Jana K. kwoty 78 442,87 zł, zaś w pkt. II w pozostałej części utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelacje oskarżonego i jego obrońcy za oczywiście bezzasadne oraz obciążył oskarżonego Henryka Ź. kosztami procesu w postępowaniu odwoławczym.

Kasację od powyższego wyroku na korzyść skazanego Henryka Ź. w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy utrzymał w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji skazujący Henryka Ź. za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. wymienione w pkt. II i III wyroku Sądu Rejonowego oraz w zakresie w jakim Sąd

Okręgowy orzekł samodzielnie o obowiązku naprawienia szkody, wywiódł Rzecznik Praw Obywatelskich. Na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. wyrokowi Sądu odwoławczego zarzucił rażące i mogące mieć istotny wpływ na jego treść naruszenie prawa karnego procesowego, to jest art. 433 § 2 k.p.k., przez niewłaściwe rozpoznanie podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonego zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 286 § 1 k.k. oraz w apelacji oskarżonego zarzutu obrazy art. 424 § 1 i 2 k.p.k., poprzez niedokonywanie przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu analizy materiału dowodowego, co do zamiaru popełnienia przez oskarżonego przestępstwa oszustwa, w następstwie zaaprobowania oceny prawnej Sądu *meriti* o spełnieniu przez oskarżonego wszystkich znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., dodatkowo wzmocnionej własnym błędnym poglądem prawnym, że zamiarem kierunkowym przestępstwa oszustwa objęte jest jedynie znamię korzyści majątkowej, zaś inne znamiona tego przestępstwa mogą być objęte zamiarem ewentualnym, co skutkowało utrzymaniem w mocy rozstrzygnięcia o skazaniu Henryka Ż.

W konkluzji wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich okazała się niezasadna. Podstawą do postawienia zarzutów kasacyjnych był przede wszystkim błędny pogląd prawny wyrażony przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego, a sprowadzający się do tezy, że z dyspozycji art. 286 § 1 k.k. wynika, iż zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) objęte jest znamię działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej rozumianej zgodnie z dyspozycją art. 115 § 4 k.k., zaś inne znamiona przestępstwa, a więc przede wszystkim niekorzystne rozporządzeniem mieniem przez pokrzywdzonego mogą być objęte zamiarem ewentualnym. Na tej podstawie autor

kasacji doszedł do przekonania, że powyższy błąd w interpretacji art. 286 § 1 k.k. doprowadził do nienależytego rozpoznania zarzutów apelacyjnych oskarżonego i jego obrońcy oraz skutkowało rażącym naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia albowiem nie da się wykluczyć, że Sąd Okręgowy rozpoznając te apelacje i stosując prawidłową wykładnię art. 286 § 1 k.k. doszedłby do przekonania, że oskarżony swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion tego przestępstwa.

Na wstępie trzeba zaakceptować twierdzenie, że Sąd odwoławczy w przywołanym w kasacji fragmencie uzasadnienia zawarł błędny pogląd prawny dotyczący strony podmiotowej przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Warto przypomnieć, że przestępstwo oszustwa określone w art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Charakterystyczny dla strony podmiotowej tego przestępstwa zamiar bezpośredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć użyć takiego właśnie sposobu działania, na przykład wprowadzenia w błąd co do możliwości zapłaty za towar pobrany na przedłużony termin płatności, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia przy realizowaniu każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa. Zatem przypisanie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. wiąże się z wykazaniem, że sprawca obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym wprowadzenie w błąd innej osoby oraz to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 13 stycznia 2010 r., II KK 150/09, Biul. PK z 2010 r., nr 2, poz. 6; wyrok z dnia 4 czerwca 2009 r., WA 16/09, R-OSNKW 2009, poz. 1253; wyrok z dnia 11 lutego 2009 r., III KK 245/08, OSPr. i Pr. 2009 r., nr 7-8, poz. 8; wyrok z dnia 19 lipca 2007 r.,

V KK 384/06, Biul. PK z 2007 r., nr 14, poz. 33; wyrok z dnia 3 lipca 2007 r., II KK 327/06, R-OSNKW 2007 r., poz. 1498).

Nie oznacza to jednak, że Sąd Okręgowy rażąco naruszył dyspozycję art. 433 § 2 k.p.k. i to w taki sposób, że uchybienie to miało istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, bowiem tylko takie rażące naruszenie prawa jest podstawą wzruszenia prawomocnego orzeczenia w postępowaniu kasacyjnym.

Trzeba zauważyć, że Rzecznik Praw Obywatelskich w wywiezionej kasacji nie podniósł zarzutu rażącego naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., którego obraz z reguły wskazuje, że Sąd odwoławczy nie wypełnił prawidłowo swoich zadań wynikających z dyspozycji art. 433 § 2 k.p.k. Oznacza to, że poziom całości argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu Sądu odwoławczego nie budził zastrzeżeń skarżącego.

Przyjmuje się, że do rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., który to przepis ma charakter bezwzględny, dochodzi przede wszystkim w sytuacji gdy sąd pomija w swoich rozważaniach zarzuty podniesione w środku odwoławczym (m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 października 2006 r., IV KK 247/06, R-OSNKW 2006 r., poz. 1961; z dnia 28 listopada 2007 r., II KK 172/07, LEX 351223; z dnia 22 listopada 2007 r., III KK 259/07, LEX 351229; z dnia 18 października 2007 r., II KK 212/07, LEX 346241; z dnia 13 września 2005 r., V KK 51/05, R-OSNKW 2005 r., poz. 1654).

Naruszenia tego przepisu sąd odwoławczy dokonuje również wówczas, gdy zarzuty te analizuje w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (wyrok SN z dnia 18 października 2007 r., II KK 212/07, LEX nr 346241; wyrok SN z dnia 6 czerwca 2006 r., V KK 413/05, OSNKW z 2006 r., z. 7-8, poz. 76). Przy czym należy podkreślić, że nierzetelna ocena zarzutów odwoławczych dokonana z obrazą art. 433 § 2 k.p.k. występuje wtedy gdy ma ona jedynie charakter formalny, ogranicza się do ogólnikowego stwierdzenia, że zarzuty są niezasadne, odnosi się do argumentów

środka odwoławczego w sposób powierzchowny i schematyczny oraz prowadzi do sytuacji w której odpowiedź sądu odwoławczego po rozpoznaniu zarzutu nie informuje skarżącego o powodach braku jego akceptacji, a zatem wywołuje sytuację tożsamą z pominięciem rozpoznania konkretnego zarzutu.

Natomiast do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. nie dochodzi w sytuacji wskazanej w skardze kasacyjnej Rzecznika Praw Obywatelskich, tj. wówczas gdy sąd odwoławczy odnosi się do zarzutów apelacyjnych na wystarczającym poziomie szczegółowości, jednak w swej argumentacji przedstawia błędny pogląd prawny w zakresie interpretacji przepisów prawa karnego materialnego lub procesowego. W takim wypadku kasacja, która przecież zawsze sporządzana jest przez podmioty kwalifikowane winna podnosić zarzuty naruszenia tych przepisów materialnych lub procesowych, które zostały przez sąd odwoławczy błędnie zinterpretowane, o ile naruszenia te mają charakter rażący.

Zatem, częściowo wadliwe rozpoznanie przez Sąd odwoławczy podniesionego w apelacjach zarzutu obrazy art. 286 § 1 k.k. i art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w zakresie oceny strony podmiotowej oszustwa nie doprowadziło do rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., a nawet nie miało istotnego wpływu na treść wyroku Sądu Okręgowego.

Uzasadnienie Sądu pierwszej instancji, szczególnie w części dotyczącej strony podmiotowej przestępstwa z art. 286 k.k. jest stosunkowo ogólne. Jednak powołane w nim orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Katowicach, które Sąd Rejonowy zastosował do ustalonego przez siebie stanu faktycznego wskazuje, że Sąd ten właściwie postrzegał normę art. 286 § 1 k.k., bowiem interpretując ten przepis poprawnie wskazał jakim czynnościom wykonawczym winien towarzyszyć zamiar bezpośredni przy przestępstwie oszustwa. Te ustalenia faktyczne, ocenę prawną czynów Henryka Ź., jak też ich opis zawarty w wyroku, zawierający znamiona przestęp-



stwa z art. 286 § 1 k.k. zaakceptował Sąd Okręgowy, który już na wstępie odniósł się do zarzutu obrazy art. 424 k.p.k., nie dopatrując się uchybień w pisemnych motywach wyroku Sądu pierwszej instancji. Jednocześnie analizując zamiar sprawcy Sąd Okręgowy akcentował faktyczną wiedzę skazanego na temat tragicznej sytuacji finansowej Zakładów Mięśnych, powodującej ich niewypłacalność i na tej podstawie wyprowadził wniosek, że oskarżony zaciągając zobowiązania, czy też zlecając swoim pracownikom dokonywanie zakupów w imieniu zakładów, miał pewność, że spółka nie będzie się w stanie wywiązać z tych zobowiązań w niezbyt długich terminach zapłaty, gdyż nie miała ona w tym czasie żadnych szans dofinansowania. Podniósł również Sąd *ad quem*, że istotą przestępstw z art. 286 § 1 k.k. dokonywanych przez Henryka Ż. była oszukańcza akceptacja terminu zapłaty. Zatem, już te rozważania wskazują, że zachowanie oskarżonego realizowało zamiar bezpośredni we wszystkich płaszczyznach niezbędnych do przyjęcia kwalifikacji art. 286 § 1 k.k., w tym także w zakresie niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonych. Dlatego dalsze błędne wywody Sądu *ad quem* odnoszące się teoretycznie do strony podmiotowej przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., których celem było jedynie wzmocnienie trafności oceny prawnej dokonanej przez Sąd Rejonowy, nie miały znaczenia dla ostatecznego kształtu przyjętej kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego, gdy się zważy na całość argumentacji uzasadnienia Sądu Okręgowego a nie tylko jej wyodrębniony fragment wskazany przez Rzecznika Praw Obywatelskich.

Mając powyższe na uwadze, należało uznać podniesiony w kasacji zarzut za chybiony, czego konsekwencją było oddalenie skargi.